

# KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Grudnia.

CZWARTEK.

ROK 1830.

N<sup>ro</sup> 323

WSPOMNIENIA.

Połączenie Litwy z Koroną na Sejmie w Herrodle 1413.

*Prezydent Municypalności i Policji M. S. Warszawy. Odezwa do Obywateli! Obywatelce Warszawy! Rada Administracyjna Królestwa powołała mnie do przewodniczenia Miastu w Warszawie, nie z innego zapewne względu, iak przez pamięć na czyste chęci moje, których innemi czasy na tejże samej posadzie pragnąłem dawać dowody, niegdys miał wsi- le wieku, dziś starzec obciążony laty stać na czele was; lecz bąćcie pewni, że te same za- wsze wiodą mnie zamiary, Obywateli! Ojczy- zna zagrożona jest niebezpieczeństwem, zg- dą tylko, iednością i szczerem do porządku przywiązaniem ocalić ją możemy, nieodmawia- cie mi tak zbawiennej pomocy, do was to pos- sessionaci, naczelnicy handlów, rzemiosł i fa- bryk przemawiam, spieszcie w szeregi straży bezpieczeństwa, niech na widok oręża w rę- ku waszym, wszyscy Mieszkańcy Stolicy, nie- wątpią o całości swych osób i majątków, niech czeladź i służba wasza wróca do swo- ich zatrudnień, będących koniecznem ich ży- cia warunkiem, Ojczyzna powoła ich zawsze z tego zaszczytnego ustronia, skoro ich pomocy znowu potrzebować będzie, jeśli Rady do- świadczonego Starca mogą mieć jaką wagę, sądzę że iedynie przez prawdziwe dobra Publi- cznego zamítowanie, najświętsze uszanowanie dla osób i własności, i przeczeczenie się niewcze- snych zawiści i podejrzeń, najskuteczniej do- pełniemy postugi, iakiej od nas wymaga ojczy- zna. — *Węgrzecki.* — Sekretarz Jeneralny C. Jachótkowski.*

*Naczelnik Straży bezpieczeństwa Publiczne- go Miasta Stołecznego Warszawy. Dlc za- bezpieczenia własności prywatnej, ustanawia następujący porządek uzbroienia: 1) Każden właściciel domu w Warszawie iest dowódcą gwardji osób w obwodzie swego domu. — 2) Mocen iest rozbroić każdego, którego niezdol- nym i niekwalifikowanym uzna do noszenia broni. — 3) Natychmiast zrobi rewizją uz- broionych ludzi odbierze broń nie kwalifiko- wany do noszenia. — 4) Będzie miał pod swoim dozorem broń, i tylko na służbę wy- dawać ma z pod swego dozoru. — 5) Spisze swoich Gwardystów, i odeszle listę Setnikowi, wyrazi imie, nazwisko, wiek i stan czyli pro- fessją. — Poleca się wykonanie Kommissarzom Cyrkułowym i Inspektorom. — w Warszawie w Ratuszu Głównym dnia 1 Grudnia 1830. — *Piotr Hrabia Zubiński, Naczelnik Straży bezpieczeństwa, M. S. W.**

Onegdaj niektórzy z Obywateli uzbroionych przypielikokardy w kolorach karmazynowym, granatowym i białym, lecz wczoraj wszyscy iedynie białe mieli kokardy. — Wczoraj po południu rozniosła się wiadomość, że Jenerał Roźniecki pod Kałuszynem żyć przestał. — Mó- wią że z Kaliskiego spieszy do Warszawy zna- czna liczba uzbroionych obywateli ziemskich i włościan. — Jenerał Chłopicki wczoraj lu- strował spiesznie tworzącą się Gwardją Oby- watelską. Lud widząc go wydał radusne o- krzyki. — Uczniowie Uniwersytetu składają o- sobny oddział tejże Gwardji i pod dowódz-

tweu Professorów Szyrmy i Mubego. — Jenerał Rychter poddał się i wspólnie z Jenerałami Esakowem i Elgenmanem, tudzież z Cesarzami Fligel Adjutantem Buturlinem znajdując się w zamku Królewskim. — O godzinie 3ej onegdaj zrana Pułkownik Zas przed Bankiem został zabity. Jenerał Mroziński ma być raniiony. — Oddziały wojska linjowego i zaci obywatele gorliwie uśmierzali tych, którzy mieli zamiar napastować rozmaite mieszkania i składy. — Mówią że Jenerał Fencz żyje. — Jenerał Siemiątkowski w nocy z dnia 29 na 30 poległ. — Przez całą dzisiejszą noc panowała zupełna spokojność. Patrole ustawicznie chodziły po wszystkich ulicach strzegąc bezpieczeństwa. — Kommissja Umorzenia długi publicznej złożona z reprezentantów narodu, ogłosiła iż w Banku znajdujący się majątek publiczny został przez nią opieczętowany, i zostaje pod opieką narodu. — Jenerał Hr: *Pac* jest zastępcą Dowódcy wojska Jenerała *Chłopickiego*. — Xżc *Adam Czartoryski* obwołany Prezesem rządu tymczasowego, do tegoż rządu (prócz wczoraj wymienionych) przyzwani Kasztelan *Dembowski*, Władcy: Hr: *Ostrowski* i *Joachim Lelewel*. — Z Rady Administracyjnej wystąpili Minister *Stanisław Grabowski*, Jenerałowie *Kossecki* i *Rautenstrauch*, tudzież Hr: *Fredro*. — Wielu Officerów Rossyjskich wszelkich stopni którzy się poddali, doznają wszelkiego bezpieczeństwa. — Wice-Prez, dentem Warszawy ogłoszony Referendarz *Bolesta*.

Dyrektor Instytutu Agromicznego *Wlatt* prawnie nad wydaniem 3ej części dziennika rolniczego *Ceres*, której treść będzie następująca: 1) O rozmaitych rodach koni i ich utrzymaniu, mianowicie: O koniach Arabskich, Fryzyskich, Stepowych, Angielskich i Polskich z pięciu lito-

grafowanemi konturami rozmaitych rodów koni). 2) O hodowaniu i tuczeniu Wieprzów. 3) Uprawa niektórych roślin fabrycznych, t. i. Cykorji, Tabaki, Marzanny i roślin Olejnych. 4) Opis Królewsko-Pruskiego zakładu stadnego w Trakehnen. 5) O Młockarniach i o rozmaitych sposobach młocenia. 6) O pokarmach zwierzęcych podług najnowszych doświadczeń gospodarskich i chemicznych. 7) Wiadomości historyczne i naukowe o Instytucie Agromicznym w Marymoncie. Część niniejsza *Cerery* z rycinami wyjdzie przed Wielkanocą 1831 r. Prenumerata wynosi zł. 6 gr. 20. Prenumerować można w Drukarni *Piasta* przy ulicy Mazowieckiej Nr 1349, iako też po wszystkich znaczniejszych Księgarniach i na Pocztamtach w stolicy i na prowincji.

Wirtuoz *Szopę* (Chopin) wyjechawszy z *Warszawy*, przez kilka dni bawił w *Wrocławiu*; zaproszony do tancecznej *Resursy* okazał swój talent i powszechnie sprawił zadowolenie. Teraz jest w *Dreznie*. Jego *Popuri* z śpiewek *Polskich*, niezmiernie się podobają w *Niemczech*.

Obywatel tutejszy, Fabrykant obuwia *Jan Miler* (Müller) syna swojego przed 5cio laty wysłał za granicę; przez ten czas uczył się on w *Londynie* przy nadwornym fabrykancie obuwia Króla *Angielskiego*, a potem w *Parryżu* u *Sakowskiego*. Teraz wrócił do *Warszawy* i pracować będzie przy Ojcu.

DONIESIENIA.

W dniu 27 Listopada zgubiony został PLAN DOMU, na ulicy Rymarskiej; Znalazca raczy oddać przy ulicy Przechodniej Nr 954 do Właściciela domu, za nagrodą.

Fabryka Sukna maigę swój Skład zaopatrzony w różne gatunki dobrego i trwałego SUKNA przy ulicy Miodowej pod Nr 489 w domu W.W. *Łaszczyńskich*, poleca się z takowem Szanownej Publiczności, które po niższej cenie przedaie. —

G. Marwiew Fabrykant.